Ner 1. ROK 1839. SRODA 2 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Daniela i Genowefy P.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Włastimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Ziawiska napowietrzne i różne uwagi
31	6	27" 8"', 546	— 7°, 6	1"', 01	Zaden	Mgła	
	2	7, 139	— 4. 5	1, 32	Pł. zachodni słaby	Pochmurno	
	10	6, 972	— 0, 4	1. 65	Zpł. zachodni mocny	,,	Snieg
1	6	7, 202	— 1, 2	1, 68	Zachodni mocny	Pochmurno	
	2	7, 206	— 1, 2	1, 63	Pł. Zachodni mocny	,,	Snieg
	10	4, 613	— 1, 8	1, 63	,, ,,	,,	Snieg

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie stósownie do §. 7 Planu umorzenia pożyczki przez puszczenie w kurs obligacyi, zaciągnionéj, odbyło w dniu 31 grudnia 1838 r. pierwsze losowanie tychże, w którem następujące 27 numerów wyciągniętemi zostały: 4, 11, 25, 53, 55, 79, 101, 111, 119, 147, 200, 218, 278, 282, 294, 299, 313, 323, 336, 346, 347, 358, 362, 378, 405, 434, 449. — Gdy oprócz tychże, życzliwi Członkowie siedm sztuk obligacyj wraz z kuponami, Towarzystwu na własność darowali, a mianowicie: WW. Kryspin hr. Zeliński Nr. 30, Alexander Dunin Wąsowicz Nr. 129, tenże Nr. 260, Floryan Straszewski Nr. 301, J. Louis Nr. 322, Alexander Marynowski Nr. 388, Henryk Bogusz Nr. 391; przeto w ogóle 34 sztuk obligacyi, czyli kapitał złp. 3400 w tym roku amortyzowanym zostaje. — Wypłatę prowizyi czyli kuponów. i wylosowanych obligacyi, uskutecznia P. F. Mayer, Kassyer Towarzystwa. — Kraków dnia 1 stycznia 1839.

Franciszek Hahn, P. T.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 28 *Grudnia.* —

MANIFEST CESARSKI.
Z Bożéj Łaski
MY MIKOŁAJ Iszy
Cesarz Wszech Rossyj Król Polski
etc. etc. etc.

Oznajmujemy wszystkim wiernym poddanym naszym: — Wezwawszy błogosławieństwa Boskiego i za zgodą najukochańszéj małżonki naszéj, N. Cesarzowy Jmci. Alexandry Teodorówny, zezwoliliśmy na związek małżeński ukochanéj córy naszéj, W. xiężniczki Maryi Mikołajówny z J. X. Mością Maxymilianem Leuchtenbergskim i w dniu 4 b. m. zaręczyliśmy ich podług obrządku prawowiernego naszego grecko-rossyjskiego kościoła. — Przekonani jesteśmy, iż wszyscy poddani nasi, podzielając ten radośny dla rodzicielzkiego serca naszego wypadek, zaniosą modły swe do Najwyższego, aby łaskę swoją zlać raczył na nowo-zaręczonych. — Dan w Petersburgu, d. 4 grudnia, roku od narodzenia Pańskiego 1838, a panowania naszego czternastego. — Na oryginale, własną J. C. Mości ręką podpisano Mikołaj.

Zaonegdaj, JO. Xiąże Maxymilian Leuchtenbergski, przejeżdżał przez Warszawę z Petersburga do Monachium, i odwiedził JJ. OO. Xięztwo Ichmość Warszawskich.

— *Berlin* 21 *Grudnia.* —

Będzie temu kilka tygodni, przyszedł jakiś jegomość na pocztę i odebrał listy adresowane do jednego z tutejszych bankierów, było bowiem zwyczajem, że po odbiernnie takowych zawsze przysyłano. Nieznajomy otworzywszy listy, wyjął z nich wexle i miał tyle czasu że odebrał za nie zapłatę, piérw nim postrzeżono. Strata spada na wypłacających, którzy przyjęli wexle bez sprawdzenia podpisów; tymczasem zaś udało się podobno policyi wyśledzić sprawcę i znaleść przy nim prawie wszystkie pieniądze przeszło kilka tysięcy talarów czyniące. Odtąd, dla uniknienia podobnych wydarzeń, zaprowadzono na poczcie urządzenie że domy handlowe mają do odbierania swych adresów z poczty dwie książki notacyjne: jedna zostaje na poczcie a druga w ręku kupca; bez okazania téj ostatniéj, wydanie listu nikomu nienastąpi.

Umarł tu niedawno zasłużony w literaturze a mianowicie pod względem ekonomii politycznéj, radzca dworu Rumpf, w wieku już wysoko podeszłym, należał bowiem do nader już małej liczby tych, którzy swój zawód służbowy za Fryderyka W. rozpoczęli.

Zaczynają tu mówić o mobilizacyi znacznego korpusu wojska, który wspólnie z wojskiem związku niemieckiego, posunie się ku granicy belgickiéj i tam w oczekiwaniu dalszych roskazów; na zimowych leżach pozostanie. Mówią, że jenerał Grolman, gubernator wojenny w Poznaniu, otzymał dowództwo nad tym korpusem.

— *Paryż* 17 *Grudnia.* —

Zrobiono uwagę, iż pomiędzy temi wszystkiemi, którzy od czasu rewolucyi aż dotąd byli ministrami, nie masz ani jedoego któryby dziś nienależał do opozycyi, a przynajmniéj do liczby nieukontentowanych z teraźniejszéj administracyi.

Obrachowano, iż od roku 1830, zasądzone grzywny za przestępstwa druku, wynoszą blisko 3 mil. franków kary żaś więzienne lat 300.

— *Z Tulonu* 7 *Grudnia.* —

Okręt linjowy *Jena* przywiózł wiadomość z Tunis, że eskadra francuzka tamże, zostająca pod dowództwem kontradmirała Lalande wypłynęła d. 30 z. m. na Wschód. Bryg *Palinure* sam jeden tylko pozostał ażeby powieść depesze za admirałem, jakieby przez Boną nadesłane być mogły. Eskadra na Śródziemnem morzu, liczy teraz już tylko dwa linjowe okręty, jednę korwetę i trzy brygi lecz mogłaby być w każdym razie prędko wzmocniona przez cztery okręty w naszéj przystani stojące.

Znany jenerał Mustafa Ben-Ismael, przybył tu z licznym orszakiem.

Z Algieru zawinął statek parowy z doniesieniem, że wojsko francuzkie wkroczyło w granice Hadszutów. Mówią, że sam Abd el Kader upoważnił marszałka Valée do tego kroku, dziękując zarazem bardzo uprzejmie za owe 1000 bomb, które do bombardowania miasta Ani-Maady otrzymał. Zapewniają, że tymże samym statkiem parowym, przez który nadesłano marszałkowi roskaz, aby rozbił obóz u Hadszutów, otrzymał tenże upoważnienie, aby rozszerzył daléj jeszcze posiadanie Konstantyny. W skutku tego posłano natychmiast do admirała Gallois w Stora, depesze téj okoliczności dotyczące. Zdaje się, że te poruszenia nie mają innego celu, jak żeby przydać ważności mowie tronowéj przy otwarciu izb, w tem, co sie afrykańskich posiadłości dotycze.

— *Londyn* 14 *Grudnia.* —

Krolowa mianowała dowódzcę wojska w Kanadach, jenerała Sir John Colborne, jeneralnym gubernatorem w miejscu lorda Durham, niewiadomo jednak czy stale czy tymczasowie tylko. Jestto mianowanie w duchu torysowskim. (Sir John Colborne uświetnił już swe mianowanie pobiciem na głowę rewolucyonistów kanadyjskich w dniu 19 listopada).

Ponieważ ultraradykaliści, jak np. Feargus O'Connor, Stephen, Oostler i inni im podobni burzyciele ludu, dozwalali sobie różnych zdrożności zwołując zgromadzenia w różnych stronach królestwa, królowa więc wydała pod dniem 12 b. m. odezwę zabraniającą wyraźnie podobnych zgromadzeń. Wszystkie władze zostały upoważnione zatrzymywać przekraczających ten zakaz i oddawać ich zaraz pod sąd.

— *Madryt* 10 *Grudnia.* —

Ustanowienie stałego ministerstwa, które potrwa może z tydzien;) przyszło nareszcie do skutku. Prezesem rady i ministrem interesów zagranicznych, jest p. Evariste Pe-

rez de Castro, teraźniejszy poseł hiszpański w Lizbonie, dopóki nie przyjedzie, będzie go zastępował w przezydowaniu minister wojny, to jest jenerał Alaix, a zaś co do interesów zagranicznych, pan Carlos Quis. Ministrem skarbu, został p. Pizarro; ministrem spraw wewnętrznych, Hompanera, deputowany; ministrem sprawiedliwości i łask p. Arrazola; ministrem marynarki, admirał Chacon, bawiący teraz w Korunie; dopóki nie przybędzie, zastępczo pełni te obowiązki jenerał Alaix.

Dziś zawiadomiono urzędownie izbę deputowanych, że postanowienie dotyczące organizacyi wojska odwodowego, zostało cofnięte.

Z Bruxelli 18 *Grudnia.*

Mimo zapewnień umieszczonych wczoraj w *Moniteur Belge* i w dzienniku *Independant* o stanie banku belgickiego tudzież o jego pewności i solidarności, tenże bank znalazł się spowodowanym zawiesić wypłaty swoje. Wprawdzie objawiający się w izbach belgickich szał wojenny a ztąd powstałe obawy na giełdzie, postawiły bank w położeniu wcale niespodziewaném, jednakże instytucya tak mocno i solidarnie uzasadniona jak o tém gazety nadmieniły; powinna była być przygotowaną na podobne wypadki nieprzewidziane, zwłaszcza, że od chwili jak izby dały poznać swój sposób myślenia, niemało już upłynęło czasu. W piątek zawiadomił bank ministerstwo skarbu pierwszy raz o położeniu swojém. Minister skarbu, kilkoma dniami pierwej nim miał o rzeczy wiadomość, udzielił był bankowi pomoc nader znaczną; ale teraz oświadczył, iż rząd, mający sam śród teraźniejszych okoliczności nadzwyczajne potrzeby do załatwienia, nic więcej dla banku uczynić nie może. Dziś więc przed południem, ogłosił tenże przez obwieszczenia w biórach swoich przybite, iż wprawdzie jest zmuszony wstrzymać wypłaty, jednakże tylko na dni kilka, ponieważ bilans jego jest zupełnie pomyślny. (!) —

Lubo postąpienie banku było tyle niespodzianem dla rządu ile dla publiczności, tenże jednakże upoważnił dyrekcyę towarzystwa jeneralnego do obwieszczenia, iż wskutek porozumienia się z rządem, składki złożone przez kassę oszczędności w banku są zaręczone. Kto chce może zaraz odebrać swoje pieniądze, lub będzie mieć zamienioną książeczkę kwitowną przez bank wydaną na inną, którą dyrekcya wyda. Powyższe obwieszczenie zaspokoiło zupełnie niższą klassę mieszkańców, ale na giełdzie i między kupcami nie ustawała obawa po dzień dzisiejszy,

Pan Brouckère, pierwszy dyrektor banku, pojechał do Paryża, ażeby tam przełożyć stan prawdziwy i wynaleść nowe źródła pomocy. Ponieważ w Paryżu już od dni 10 spadały w cenie akcye banku tutejszego, zdaje się więc że miano tam wiadomość o ambarasowaném położeniu tegoż.

Panowie Ansemburg i Metz udali się do Paryża, opatrzeni pismem następującém: »Podpisani, członkowie senatu i izby reprezentantów z prowincyj Limburga i Luxemburga, wzywają swych kolegów, pp. hrabiego Ansemburg, senatora, tudzież Karola Merz, członka izby reprezentantów, ażeby udali się do Paryża do członków rządu i izb celem protestowania przeciwko wszelkiemu planowi. W Bruxelli, 14 grudnia 1838 (Tu 15 podpisów). — Prócz tego polecono tym posłannikom, aby każdemu z parów i deputowanych francuzkich doręczyli mappę Belgii i stósowną notę rzeczy terytoryalnéj dotyczą.

— *Ze Sztokolmu* 7 *Grudnia.* —

Wczoraj o godzinie w pół do piątej, wyjechał król do Norwegii. Przed odjazdem były u króla pokoje pożegnalne, poczém ogłoszono odezwę królewską, obejmującą mianowanie komissyi rządzącej pod przewodnictwem królewicza następcy tronu, któremu powierzył także król naczelne dowództwo wojska lądowego. Według przepisanej karty dróżnéj, król stanie dnia 21 w Chrystyani.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. N. i ściśle Neutralnego M. Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie Jana i Tekli Jasińskich małżonków obywateli M. Krakowa, na Piasku przy Krakowie pod L. 106 zamieszkałych, sprzedany zostanie wdrodze przymuszonego wywłaszczenia Dom z Ogrodem przy nim będącym na Kleparzu przy Krakowie w gminie VII miejskiej pod L. 19 w parafii Sgo Floryana położony do Tomasza Wysockiego i małoletnich sukcessorów po ś. p. Katarzynie Wysockiej pozosta-

łych, w ktorych imieniu Tomasz Wysocki jako ojciec i opiekun działa, należący, a to na satysfakcyą summy zlp. 2500 z procentem 5/100 od d. 22 lutego 1836 r. zaległym tudzież kosztów prawnych, a to z mocy kontraktu kupna i sprzedarzy między Janem i Teklą Jasinskiemi małżonkami, a Janem i Maryanną Swierczyńskiemi małżonkami zawartego z d. 23 lutego 1836 r. w akta hypoteczne wpisanego, którego granice są następujące, od południa z ulicą publiczną, od wschodu z realnością Nro 18 do sukcessorów Jabłońskich należącą, od północy z tyłami domu Nro 15 do sukcessorów Swiątkowskich od zachodu z realnością gmachu po Jezuickim zwanym.

Zajęcie w mowie będącego domu dopełnił Jacek Kustowski komornik Sądowy aktem z d. 24 lipca 1838 r. do L. 477 dziennika hypotecznego w wykazie hypotecznym powyższego domu w treści umieszczonym.

Warunki licytacyi tego domu wyrokiem Tryb. I. Inst. z d. 30 listopada r. b. zatwierdzone są następujące.

1) Cena szacunkowa powyższéj realności ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 7,000 która to cena szacunkowa w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi do 2/3 części zaraz na audyencyi Trybunału zniżoną zostanie i od takowéj nowa licytacya rozpoczętą będzie.
2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część pierwszego szacunku jako vadium od złożenia którego sprzedaż popierający są wolni.
3) Nabywca zapłaci podatki z przywilejem za rok ostatni, zaś z lat dawniejszych o ile fundusze wystarczą, tudzież zapłaci koszta licytacyi na ręce i za kwitem adwokata sprzedaż popierającego, po doręczeniu wyrokn takowe zasądzającego, po uskutecznieniu czego otrzyma dekret dziedzictwa.
4) Pozostały szacunek nabywca wypłaci wierzycielom stósownie do wyroku klassyfikacyjnego zprocentem 5/100 od chwili nabycia rachując. Widerkauffy zaś jeżeli się jakie okażą zostaną przy nieruchomości, z warunkiem opłacania procentu 5/100.
5) Niedopełniający którego z powyższych warunków, nabywca utraci vadium i nowa licytacya na koszt jego i niebezpieczeństwo ogłoszoną zostanie.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano poczynając za popieraniem adwokata Józefa Jankowskiego O. P. D. w Krakowie, przy ulicy Szczepańskiéj pod L. 369 zamieszkałego.

Do licytacyi takowéj wyznaczają się trzy termina.

pierwszy na dzień 22 lutego }
drugi na dzień 27 marca } 1839 r.
trzeci na dzień 26 kwiet. }

Wzywają się przeto na takową chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 21 grudnia 1838 r. *Janicki.*

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.

Dnia 31 Grudnia 1838 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	28	—	26	15	24	—	22	—
— Zyta.......	12	15	12	—	11	15	—	—
— Jęczmien:	9	—	8	15	7	15	7	—
— Owsa.......	5	15	5	10	5	—	—	—
— Grochu.....	11	—	10	—	9	15	9	—
— Jagieł......	30	—	—	—	24	—	—	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Ceny bydła z targu d. 14 Grudnia 1838.

Wół ważący funt. 400, sprzedany za złp. 147, funt. 300 złp. 90. Krowa ważąca funt. 300 złp. 114, funt. 145 złp. 45. Cielę funt. 44 złp. 13. Wieprz funt. 300 złp. 100, funt. 154 złp. 43.

Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 849 ciągnieniu d. 2 Stycznia 1839 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

46. — 36. — 90. — 22. — 47.

Przyszłe ciągnienie 850 przypada dnia 9 Stycznia 1839 r.